

W atmosferze wspomnień przebiegała również ostatnia część konferencyjnego spotkania. Rozpoczął ją recital muzyki fortepianowej (utworów w sposób szczególnie bliskich zmarłemu) w wykonaniu młodego pianisty Tomasza Rittera, wielokrotnego laureata krajowych i międzynarodowych konkursów. W filmie *Droga do Wielunia* Dariusza Kriegera, zaprezentowane zostały fragmenty codziennego życia a także działalności naukowej, społecznej prof. Chudego.

Wielość treści podjętych w takcie dedykowanej Wojciechowi Chudemu konferencji wskazuje na szeroką możliwość aplikacji personalistycznej myśli na gruncie wychowania i pedagogiki. Filozofia wychowania prof. Chudego wpisuje się w nurt nowatorskich poszukiwań podstaw procesu wychowawczego, znajdujących swe odzwierciedlenie w praktyce pedagogicznej.

Organizatorzy konferencji, reprezentujący różnorodne środowiska naukowe, wyrazili nadzieję, iż inspirowana myślą Wojciecha Chudego dyskusja nad filozoficznym wymiarem pedagogiki i wychowania, rozpoczęta w toku obrad konferencyjnych, znajdzie swą kontynuację w kolejnych spotkaniach poświęconych tej problematyce.

ELŻBIETA STOCH

Katedra Edukacji Literackiej i Teatralnej KUL

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI  
*WSPÓŁCZESNE WYCHOWANIE A PEDAGOGIKA KLASYCZNA*  
KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II,  
5 GRUDNIA 2007

Konferencja szkoleniowa *Współczesne wychowanie a pedagogika klasyczna* odbyła się 5 XII 2007 r. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Zorganizowało ją Kuratorium Oświaty w Lublinie we współpracy z Katolickim Uniwersytem Lubelskim oraz Fundacja Teresianum Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Lublinie przy współudziale Fundacji *Servire Veritati* w Lublinie. Adresatem konferencji byli dyrektorzy, pedagodzy, nauczyciele i wychowawcy wszystkich typów szkół, pracownicy placówek oświatowych oraz wszyscy, którym bliskie są sprawy wychowania.

Marek Błaszczak, lubelski kurator oświaty, otwierając konferencję, zaznaczył, że we współczesnej szkole nierozłącznie z realizacją zadań dydaktycznych muszą być podejmowane zadania wychowawcze. Są one wyzwaniem dla nauczycieli wycho-

wawców. Celem współczesnej edukacji – w jego ocenie – powinien być wszechstronny osobowy rozwój ucznia, a zadaniem szkoły jest tworzenie odpowiednich warunków, w których młody człowiek rozwinie się jako osoba, odnajdzie wzorce do naśladowania. Takim wzorcem i przyjacielem, mistrzem powinien być nauczyciel. Błaszczak wyraził nadzieję, że treści przekazane podczas konferencji staną się źródłem refleksji nad pracą wychowawczą, podejmowaną przez nauczycieli w szkołach i placówkach oświatowych Lublina i Lubelszczyzny.

Uczestnicy konferencji mieli możliwość zapoznania się z myślą i refleksją naukową na temat współczesnego wychowania i pedagogiki klasycznej. Sesję rozpoczął wykład prof. dra hab. Mieczysława A. Krapca OP, pt. *Wychowanie klasyczne jako świadectwo ciągłości kultury europejskiej*, w którym znalazły się następujące tezy: „Bez wychowania nie ma kultury”, „Wychowanie człowieka – celem narodu i kultury narodowej”, „Wychowanie jako zadanie szkoły”.

Prelegent w pierwszej części swojego wystąpienia przypomniał, że u źródeł kultury europejskiej w antycznej Grecji leżało wychowanie (*paideia*), które stanowiło istotny cel ludzkiej społeczności organizującej się w rodzinie, szkole, gminie i państwie. Z codziennego doświadczenia wiedziano, że człowiek zdolny jest nie tylko do rzeczy wielkich i szlachetnych, lecz także do czynów nikczemnych. Stąd wynikała konieczność otoczenia człowieka od najmłodszych lat wychowaniem. Kultura ludzkiej duszy (*animi kultura*) została przez Rzymian porównana z kulturą – uprawą roli, ogrodu. Prof. Krapiec zwrócił uwagę, że cechą charakterystyczną naszych czasów jest brak troski o wychowanie człowieka, co powoduje upadek ludzkiej kultury. Zewnętrznym objawem jest np. wulgaryzacja języka, używanie słów, które nie powinny nigdy „wyjść spoza zagrody ludzkich zębów”, jak mówił Homer.

Krapiec, nawiązując do polskiej tradycji wychowania, stwierdził, że wychowanie człowieka wplecione w życie religijne daje gwarancję, że od „wewnątrz”, a nie na pokaz będziemy ludźmi kulturalnymi. Podsumowując pierwszą część wykładu, podkreślił, że bez wychowania nie ma kultury, jest swoista anarchia, bo usuwa się sens zasad rozumu, dobra i piękna.

Następnie przedstawił koncepcję mówiącą, iż wychowanie człowieka powinno być celem narodu i kultury narodowej. W swoich rozważaniach zwrócił uwagę na kształcenie i wychowanie człowieka jako procesy permanentne („od kołyski po grób”). W pierwszym okresie życia (do osiągnięcia pełnej dojrzałości) nieodzowna jest pomoc ze strony rodziców i szkoły, by skutecznie przygotować człowieka do dalszego samokształcenia i samowychowania. Człowiek nie może rozwijać się bez zakorzenienia ostatecznego w Bogu, bez głębszego poznania siebie i świata, bez poznania zastanej kultury, która jest naszym dziedzictwem.

W III części wykładu Krapiec przybliżył zagadnienie wychowania jako zadania szkoły. Zwrócił uwagę, że bez proporcjonalnego rozumienia zdobytej wiedzy nie

kształtuje się człowiek używający rozumu, ale narzędzie, rozumne narzędzie systemu. Podkreślił, iż bez rozumienia i uzasadnienia nie ma kształcenia. W konkluzji stwierdził, że wychowanie i kształcenie w szkołach musi dzisiaj doprowadzić do tego, by człowiek wiedział, kim jest, jakie jest jego pochodzenie, jakie jest jego przeznaczenie, jakim dziedzictwem kultury europejskiej i polskiej ma żyć na co dzień, jak kształtować swoje relacje z innymi itd. Szkoły muszą rozumnie wychowywać osobę ludzką, żyjącą w społeczeństwie, by mogła się stać osobą oczekującą spełnienia się ostatecznego w życiu wiecznym, którego pragnienie wpisane jest w każdego z nas.

Następnie zabrała głos Helena Błazińska z KUL, która postawiła pytanie *Czy języki klasyczne są językami martwymi?* Podkreśliła, że tylko kilka procent współczesnych polskich licealistów uczy się języka łacińskiego, a jeszcze mniej greki, podczas gdy na zachodzie Europy jest to kilkanaście procent uczniów. Prelegentka przypomniała, że państwa Europy Zachodniej zbudowały swoje cywilizacje na fundamentach cywilizacji greckiej i rzymskiej, a w kulturze antycznej odnajdują źródła własnej historii, kultury, tożsamości. Kultura łacińska towarzyszyła od zarania dziejów polskiej państwowości. Wraz z chrześcijaństwem pojawiła się *lingua latina*, która umożliwiła nawiązanie kontaktów dyplomatycznych i kulturowych z ówczesną Europą. W języku Cezara i Cycerona zostały spisane najstarsze dokumenty, roczniki, dzieła literackie. Znajomość łaciny w dawnej Polsce świadczyła o wykształceniu i wysokiej pozycji społecznej. Błazińska przywołała znane słowa króla Stefana Batorego „Disce, puer, Latine, ego te faciam mościpanie” oraz wyeksponowała rangę języka łacińskiego w Rzeczypospolitej szlacheckiej. Mówiąc o współczesnym języku polskim, przywołała słowa i wyrażenia o klasycznej proveniencji (*komputer, CV, filia, debet* itd.). W konkluzji przypomniała słowa J. Tuwima z wiersza *Łacina*: „Jakiż to martwy język, jeśli nie wiedzając, przetrwał tysiąclecia”.

Tematem referatu dra Piotra Mazura z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie była *Przemoc i agresja w świetle klasycznej koncepcji wychowania*. Na wstępie przedstawił on rozważania nad zjawiskiem agresji i przemocy. Zaznaczył, że współczesne czasy naznaczone są wielorakim oddziaływaniem agresji i przemocy. W ocenie Mazura media propagują wiele niepokojących postaw, np. telewizja oznacza programy specjalnymi symbolami, ale zanim program zostanie wyemitowany, już w samych zwiastunach sceny przemocy pokazywane są wielokrotnie, także w czasie, kiedy telewizję oglądają dzieci. Prelegent stwierdził: „w mediach agresja się nie zdarza, ona jest trwałym ich tworzywem, nie tylko w postaci filmów epatujących przemocą, ale chociażby w formie przekazu informacji, sposobie toczenia dyskusji, odnoszenia do się do zaproszonych gości”. Największe zaniepokojenie budzi narastanie agresji i przemocy w szkołach. Naruszone zostają normy moralno-społeczne odnoszące się do akceptowalnych sposobów zachowań. Ponadto zostaje podważony autorytet pedagoga, co sprawia, że niweczy się możliwość kształcenia

i wychowania charakteru młodego człowieka. Prelegent zaznaczył, że agresja i przemoc w środowisku szkolnym są wielokierunkowe (relacje nauczyciel–nauczyciel, nauczyciel–uczeń, uczeń–uczeń, uczeń–nauczyciel) i wielowymiarowe (tworzą ją agresja i przemoc fizyczna, psychiczna, duchowa). Proces kształcenia i wychowania budowany jest na autorytetach, ale za nimi podąża zwykle jakaś siła.

W dalszej części swojego wystąpienia Mazur zajął się kwestią agresji jako uczucia. Przypomniał, że w ujęciu personalistycznym człowiek uważany jest za byt duchowo-cieleśny, osobę obdarzoną nieredukowalną godnością. Według prelegenta zarysowanie klasycznego rozumienia gniewu i jego wychowania miało na celu wskazanie zasadniczego charakteru i kierunku działań pedagogicznych, wspierających się na personalistycznej koncepcji człowieka. Mazur zwrócił uwagę, że kwestia opanowania gniewu nie jest efektem prostego zabiegu tłumienia emocji. Gniew trzeba opanować przez karność, ale karność jest ślepa i antypedagogiczna, jeśli nie towarzyszą jej łagodność i wyrozumiałość, które zabezpieczą działanie przed zwyczajnym pragnieniem zemsty. Badacz swoją uwagę skupił także na problemie wychowania uczuć w kontekście obowiązującego paradygmatu kulturowego.

Następnie zabrał głos ks. prof. dr hab. Marian Nowak, dyrektor Instytutu Pedagogiki KUL. Przedstawił wykład w formie prezentacji multimedialnej pt. *Pedagogika klasyczna a współczesne kierunki pedagogiczne*. Na wstępie zaznaczył, że w bogactwie współczesnych podejść i w typologiach kierunków pedagogicznych szczególnej wartości nabiera możliwość odniesienia się do pedagogiki klasycznej i jej podstawowych elementów. Prelegent zwrócił uwagę, że pierwsze bliższe rozeznanie aktualnej sytuacji w myśli pedagogicznej, nawet bardzo pobieżne, pozwala na wyróżnienie w wychowaniu i pedagogice stanowisk, które opierają się na akceptacji pewnej tradycji, i tych, które wyrastają na bazie refleksji krytycznej.

Ks. Nowak, mówiąc o koncepcji wystąpienia, zaakcentował, że chce dokonać prezentacji tego przeciwieństwa wyrażonego w sformułowaniu tytułowym i wskazać na niektóre nasuwające się wnioski. Prelegent dokonał wyboru głównych teorii pedagogicznych, koncentrując się na ich podejściach badawczych oraz na typologii metodologicznej. W pierwszej części wykładu przedstawił typologię 7 najczęściej spotykanych postaw wychowawców. Są to: 1. *postawa wyczekująca*, charakteryzująca się tym, iż wychowawca ma pełne zaufanie w wewnętrzne zdolności jednostek do samowychowania i przyjmuje postawę powstrzymywania się od wszelkich form interwencji; 2. *postawa symbiozy* – działalność wychowawcy odbywa się w symbiozie z aktywnością wychowanego, a relacja wychowawcza jest otwarta na promowanie i umożliwianie rozwoju innym; 3. *postawa psychologizująca* – w której relacja wychowawcza jest zarazem relacją emocjonalną; 4. *postawa stałej interwencji* – wyrażająca się tym, iż wychowawca wspiera wychowanca i czuwa nad jego decyzjami oraz przyjmowanymi postawami, ponieważ zakłada, że wie o wiele lepiej, co wycho-

wanek powinien sobie przyswoić; 5. *postawa kształcąca* – kładąca nacisk na rozwój umysłowy i wzrost wiedzy wychowanka; 6. *postawa moralizująca* – wychowawca umożliwia wychowankowi przyjęcie i nabycie takich wartości i postaw, do jakich sam jest przekonany; 7. *postawa kontrolująca* – zakłada, że „istnienia” jeszcze niewychowane, są poddane negatywnym impulsom wewnętrznym, które poprzez wychowanie powinny zostać zamienione na odruchy i cechy pozytywne. Prelegent omówił podobieństwa i różnice pomiędzy poszczególnymi postawami.

Kolejny element wystąpienia ks. Nowaka stanowiła refleksja na temat rozwoju i specyfiki pedagogiki klasycznej i tradycyjnej. Nawiązując do myśli K. Sośnickiego, zwrócił uwagę, że przed J. F. Herbartem „istniały już liczne rozprawy pedagogiczne, ale można wątpić, czy miały one charakter naukowy”. W toku rozważań została przywołana m.in. koncepcja D. Bennera, według którego pedagogiczne działanie i myślenie miałyby respektować cztery zasady: 1. wychowalność jako określoność człowieka przez wolność, mowę i historyczność, 2. wymóg własnej aktywności, 3. przemienianie historycznej determinacji w określoność pedagogiczną, 4. spójność ludzkiej praktyki, jednak bez hierarchicznego jej uporządkowania.

Ks. Nowak zwrócił uwagę, że mówiąc „pedagogika klasyczna”, należy mieć na uwadze wielorakość jej podejść i pewien wspólny wszystkim ujęciom rys, tj. obecność zasad i norm rzutujących na sposoby postępowania i osiągania postawionych sobie celów. Normatywność jest zaś odrzucana przez współczesne koncepcje wychowania. W obszarze refleksji badawczej znalazły się humanistyczne (hermeneutyczne) koncepcje wychowania. Ks. Nowak zaprezentował i omówił tzw. koło hermeneutyczne. Podkreślił, że prymat *praxis*, który jest specyfiką hermeneutycznego podejścia do rzeczywistości, miał swoje słabe strony. Przywołał m.in. zarzut wysuwany pod adresem pedagogiki kultury, że nie potrafiła zapobiec zagrożeniom faszyzmu w Niemczech. Badacz omówił następnie empiryczne, krytyczne, strukturalistyczne i postrukturalistyczne oraz systemowe i konstruktywistyczne koncepcje wychowania. Uwypuklił uniwersalność i integralność pedagogiki klasycznej wobec aspektowości współczesnych tendencji i koncepcji wychowania. Za S. Kunowskim zwrócił uwagę, że sylwetkę nauczyciela wychowawcy powinna charakteryzować: 1. otwartość na wszelką prawdę w postaci wrażliwości, zrozumienia i przyjęcia wiedzy, 2. otwartość na wartości idealne, 3. otwartość na wszelkie dobro, 4. otwartość na wszelkie piękno przyrody, piękno dzieł artystycznych, piękno moralne i symboliczne, piękno nadprzyrodzone, 5. otwartość metafizyczna na głębię bytu i religijne elementy świętości. Przedstawił także pola, możliwości i drogi realizacji chrześcijańskiego wychowania uniwersalnego.

Kolejny prelegent, dr Artur Mamcarz-Plisiecki z Wyższej Szkoły Kultury Medialnej i Społecznej w Toruniu wygłosił referat na temat *Klasycznych wzorców wychowania w przeszłości i teraźniejszości*. Badacz przywołał słowa Barbary Kiereś – według

której w pedagogice europejskiej, od starożytnej Grecji do współczesności, ścierają się trzy nurty: pedagogika totalitarna (aprioryczna), pedagogika woluntarystyczna (naturalistyczna) i pedagogika personalistyczna (klasyczna, tradycyjna). W swoich rozważaniach prelegent skoncentrował się na pedagogice klasycznej, najpełniej – w jego ocenie – rozwijającej człowieka. Postanowił odpowiedzieć na pytanie, czym jest w ogóle kultura klasyczna. Mamcarz-Plisiecki, nawiązując m.in. do publikacji Henryka Kieresia o kulturze klasycznej, zwrócił uwagę na 3 kryteria rzeczowe, potrzebne do charakterystyki tradycji kultury klasycznej (tzw. teoria aspektu, koncepcja człowieka i kryteria uczestnictwa w tak zwanej kulturze), a następnie szczegółowo je omówił. Mówiąc na temat kryteriów uczestnictwa w kulturze, przywołał model wychowania w starożytnej Grecji, którego ideałem był człowiek moralnie piękny (*kalo-kagathos*), wszechstronnie wykształcony. Odwołał się do sofistów, którzy przełamali w Grecji starszlachecki monopol wychowawczy, polegający na przekonaniu, że *arete* (cnota) dostępna jest wyłącznie dla szlachetnie urodzonych. Ich wychowanek nie był już zdeterminowany przez pochodzenie, a na jego proces wychowania składały się trzy elementy: nauczanie (*didaskalia*), uczenie się (*mathesis*) i ćwiczenia (*askesis*).

Autor referatu zaakcentował, że grecko-rzymska szkoła, oparta na wolności i względnej łagodności wobec wychowanka, dzięki Kasjodorowi przeniesiona w formie *artes liberales* w świat chrześcijański, stanowi trwałe dziedzictwo europejskiej pedagogiki. Za Tadeuszem Zielińskim przywołał fakty istotne dla pedagogiki. Z antyku wywodzi się typ szkoły ogólnokształcącej, ale i humanitarnej, z centralnym przekonaniem o dobroci ludzkiej natury, którą może rozwinąć dobry przykład. Szkoła była dopełnieniem wychowania domowego, w jej centrum stał ideał dążenia do wiedzy jako funkcji organicznej duszy ludzkiej, obok męskiego był obecny ideał wychowania kobiecego itd.

Mamcarz-Plisiecki przedstawił także rozważania na temat klasycznych wzorców wychowania w Polsce. Nieodłącznym elementem wychowania – o czym pisał wcześniej Stanisław Łempicki – były: 1. wychowanie religijne, 2. wychowanie patriotyczne oraz 3. przywiązanie do kształcenia humanistycznego i do szkoły humanistyczno-klasycznej. Wychowanie patriotyczne organizowały trzy składniki: dziedziczny element rycersko-żołnierski, rzymski charakter patriotyzmu polsko-szlacheckiego (patrzenie na państwo polskie jako starożytną *Respublica*), bardzo silny element wolnościowy. Badacz przypomniał koncepcje patriotyzmu w dziejach Polski przedrozbiorowej oraz żywotność romantycznej tradycji walki i pozytywistycznej – patriotyzmu pracy.

Prelegent poruszył także kwestię „pedagogii narodowej”. Zwrócił uwagę na to, że szukanie „narodowego wychowania” powinno polegać raczej na tym, by ogólne wskazania pedagogiczne dostosować do polskiej mentalności. Argumentując, przy-

wołał myśl o. Jacka Woronieckiego – filozofa i etyka, profesora i rektora KUL, który uważał, że „sekret wychowania narodowego polega na tym, by w kształceniu charakteru iść po linii temperamentu, a nie wbrew niemu”. Zastanawiał się także, co klasyczne wykształcenie wnosiło do polskiego temperamentu. Według niego: zmuszało młodego człowieka, szczególnie nauka łaciny – do systematycznego i pilnego wysiłku; pozwalało także harmonijnie łączyć emocjonalność z rozwojem intelektualnym, wpływało na zwalczanie narodowej próżności.

Konferencja zakończyła się ponownym wystąpieniem mgr Haliny Błazińskiej, która przedstawiła prezentację multimedialną *Wędrówka po Lublinie. W poszukiwaniu łacińskich napisów*. Autorka, podobnie jak na IV Lubelskim Festiwalu Nauki, w ciekawy sposób zaprezentowała zebranym obiekty sakralne oraz świeckie, w których znajdują się łacińskie inskrypcje. Dzięki prezentacji multimedialnej uczestnicy konferencji odbyli wędrówkę po tych miejscach, w których *lingua latina* od wieków jest obecna. W Lublinie jest ich wiele, są w każdym z historycznych kościołów, widnieją na kamienicach Starego Miasta, budynkach uczelni oraz jako epitafia na nagrobkach. W powstałym w XVIII w. kościele Kapucynów na Krakowskim Przedmieściu nad ołtarzem znajduje się łaciński napis, mówiący, iż świątynia ma przywilej odpustowy; w kościele Świętego Ducha: *Hic recipit peccatores* – Tu przyjmuję grzeszników; w kościele Karmelitów widnieje łacińska inskrypcja mówiąca, iż „Maryja jest początkiem lepszego świata”; na tympanonie katedry umieszczono dedykację: *Soli Deo* itd. Prezentacja miała na celu zwrócić uwagę pedagogów na rolę języka łacińskiego w dziedzictwie kulturowym Lublina oraz nakłonić dyrektorów szkół do otwierania klas, w których uczniowie mogliby uczyć się także języka łacińskiego.

W kontekście przywołanych wypowiedzi można stwierdzić, że konferencja *Współczesne wychowanie a pedagogika klasyczna* była wartościowym spotkaniem pedagogów – teoretyków i praktyków. Prelegenci, nawiązując tematycznie do wartości, na których zbudowano kulturę europejską, pokazali, że nie straciły one na aktualności i powinny stanowić wzór do tworzenia modelu współczesnej edukacji.